



Sygn. akt II CNP 11/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 grudnia 2016 r.,
skargi Spółdzielni Mieszkaniowej "P." w S.
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt II Ca .../14, wydanego
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej "P." w S.
przeciwko T. R. i T.R.
o zapłatę,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych T. i T. R. na rzecz powódki - Spółdzielni Mieszkaniowej „P.” solidarnie kwotę 22.324,09 zł z odsetkami tytułem opłat eksploatacyjnych należnych tej Spółdzielni. W wyniku apelacji pozwanych Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 12 czerwca 2014 r. ustalił, że Spółdzielnia dochodziła od pozwanych wspomnianej należności obejmujących: kwotę 19.422,23 zł jako zaległość czynszu za okres od dnia 16 listopada 2007 r. do dnia 28 lutego 2010 r. i kwotę 2.901,86 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek od należności głównej. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani kwestionowali te należności zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Stronę powodową obciążał zatem ciężar dowodu wykazania istnienia i wysokości dochodzonych roszczeń (art. 6 k.c.) Obowiązek ponoszenia opłat eksploatacyjnych przez członków spółdzielni wynika z § 103 ust. 1, 3 statutu Spółdzielni, a pozwanym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego. Pozwani ci nie zapłacili opłat eksploatacyjnych za mieszkanie w spornym okresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powodowa spółdzielnia nie wykazała jednak wysokości dochodzonego roszczenia objętego pozwem.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani kwestionowali wysokość dochodzonego roszczenia z braku dowodów wskazujących zarówno wysokość całego roszczenia jak i wysokość oraz terminy opłat eksploatacyjnych za poszczególne miesiące. Sąd Okręgowy szczegółowo analizował pisma i dokumenty przedłożone przez powodową Spółdzielnię dotyczące zadłużenia pozwanych w okresie objętym pozwem. O przyznaniu wysokości należności nie świadczą propozycje pozwanych odnoszące się do prolongowania zaległości czynszowych, bowiem pozwani tę wysokość kategorycznie kwestionowali, negując prawidłowość wyliczenia opłat za ciepłą i zimną wodę oraz za ogrzewanie. Z załączonych do akt wykazu opłat za eksploatację lokalu mieszkalnego z dnia 18 marca 2011 r. nie wynika, jak doszło do wyliczeń wysokości poszczególnych opłat i w związku z tym nie sposób ustalić, czy łączna wysokość czynszu

w poszczególnych latach obliczona została w sposób prawidłowy. W świetle uchwał nr 9/2008 i 9/2008 jest możliwe wyłącznie ustalenie wysokości opłat eksploatacyjnych w okresie od stycznia 2009 do lutego 2010 r., a pozew obejmował okres od listopada 2007 do lutego 2010 r. Sąd Okręgowy uznał także, że Spółdzielnia przyznała podnoszony przez pozwanych fakt nieprawidłowego funkcjonowania liczników w mieszkaniu pozwanych do czasu zamontowania nowych urządzeń pomiarowych w grudniu 2009 r. W ten sposób nie można stwierdzić prawidłowości wyliczonych przez powódkę opłat za zużycie wody przez pozwanych. Możliwe to było dopiero w okresie po zainstalowaniu takich urządzeń, tj. od stycznia 2010. Nie było też możliwe ustalenie należności za zużycie wody za okres od czerwca 2008 r. do grudnia 2009 r., skoro w tym czasie funkcjonowały niesprawne liczniki bez atestu. Podobne stanowisko można wyrazić w związku z załączonym rozliczeniem zużycia wody za okres od dnia 30 listopada 2009 - do dnia 30 czerwca 2010 r. Rozliczenie to obejmuje również okres nie objęty żądaniem pozwu (od marca 2010 do czerwca 2010 r.). Nie sposób zatem ustalić, jakie było zużycie wody przez pozwanych w konkretnych miesiącach objętych pozvem już w okresie działania nowego licznika.

W grudniu 2007 r. pozwani uzyskali zwrot nadpłaty za ciepłą i zimną wodę. Nie jest natomiast wiadome, w jaki sposób Spółdzielnia obliczyła opłaty za wodę w roku 2007 r., a więc czy nadpłaty ustalone zostały również w sposób prawidłowy, skoro urządzenie pomiarowe nie miało w tym czasie atestu.

Sąd Okręgowy ustalił też, że pozwani dokonywali wpłat na poczet należności czynszowych (1400 zł w lutym 2007 r.; 4900 zł w maju 2008 r., 4500 w lipcu 2008 r.). W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwani twierdzili, że kwotę 4500 zł uiścili za czynsze za okres lipiec - grudzień 2007 r., a w odpowiedzi powódka wskazywała, że wpłaty były dokonane w lipcu 2008 r. i pomniejszono wówczas zadłużenie pozwanych. Jednakże powódka nie wykazała, w jaki sposób doszło do takiego rozliczenia, bowiem nie wyjaśniła, jakie konkretnie należności zostały objęte tą wpłatą, za jakie miesiące i lata. W związku z nieprawidłowym funkcjonowaniem licznika nie sposób ustalić, jak winny być prawidłowo wyliczone należności od pozwanych za zużycie ciepłej i zimnej wody za konkretne miesiące od stycznia 2010 r.

Ostatecznie Sąd Okręgowy stwierdził, że na podstawie przedstawionych przez Spółdzielnię dokumentów nie sposób ustalić, w jakiej wysokości przysługują jej należności obejmujące opłaty eksploatacyjne od strony pozwanej w okresie objętym pozwem. Powódka nie załączyła uchwał pozwalających zweryfikować sposób wyliczenia opłat eksploatacyjnych w latach 2007 i 2008.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 czerwca 2014 r. powodowa Spółdzielnia podnosiła, że zaskarżony wyrok narusza przepisy prawa materialnego: art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.; cyt. dalej jako „ustawa o spółdzielniach”); art. 6 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych; art. 45 ust. 1 Konstytucji. Podnoszono także naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 133 § 3 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 362 k.p.c. Powodowa Spółdzielnia domagała się stwierdzenia niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do stwierdzenia o braku bezstronności przy rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy. Wychodząc z trafnego założenia, że ciężar dowodu wykazania istnienia i wysokości należności od pozwanych obciąża stronę powodową (art. 6 k.c.), Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej analizy przedstawionych przez Spółdzielnię dokumentów dotyczących opłat eksploatacyjnych, biorąc pod uwagę okres wskazany w pozwie, rodzaje tych opłat (strukturę zadłużenia pozwanych) i dokonywane już wpłaty na poczet zadłużenia. Brak zatem podstaw do twierdzenia, że zaskarżony wyrok jest sprzeczny z wymaganiem rozpoznania sprawy w sposób bezstronny, wynikającym z art. 45 Konstytucji.

Nie można też twierdzić, że wyrok pozostaje sprzeczny z art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis ten ustanawia obowiązek pokrywania przez członków spółdzielni mieszkaniowej, którym przysługuje m.in. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, przypadających na tych członków kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości. Sąd Okręgowy powołał się na ten obowiązek pokrywania opłat eksploatacyjnych, a także na treść § 103 ust. 1 Statutu Spółdzielni. Wyjaśnił jednocześnie, że przedstawione przez powoda

dowody (pisma i dokumenty, w tym dwie uchwały rady nadzorczej) nie doprowadziły do wykazania ogólnego rozmiaru zadłużenia powodów w okresie objętym pozwem (listopad 2007- luty 2010 r.). Szczegółowa analiza takich dokumentów w treści uzasadnienia czyni nieuzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 382 k.p.c. w wyniku pominięcia zasadniczych elementów materiału dowodowego. Nie sposób też zarzucić Sądowi meriti wydania orzeczenia z „pominięciem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego” przy analizie dokumentów pochodzących od Spółdzielni i mających wykazać rozmiar zadłużenia pozwanych wobec Spółdzielni z tytułu opłat eksploatacyjnych ujętych w § 103 ust. 1 statutu Spółdzielni.

Wskazywane przez Spółdzielnię naruszenie art. 133 § 3 k.p.c. na pewno nie prowadziło, w świetle okoliczności sprawy, do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Brak właściwego doręczenia apelacji stronie powodowej nie wyeliminował jednak procesowej możliwości podjęcia przez nią obrony prawnej w postępowaniu apelacyjnym w postaci złożenia odpowiedzi na apelację w ustawowym terminie. Stronie powodowej znane było stanowisko pozwanych (kwestionowanie należności Spółdzielni co do zasady i wysokości) oraz sposób ich obrony, podnoszone już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. To samo dotyczy postępowania przed Sądem pierwszej instancji przed wniesieniem apelacji.

2. Spółdzielnia dochodziła od pozwanych opłat eksploatacyjnych (zaległości czynszowych) za okres od listopada 2007 do lutego 2010 r. oraz skapitalizowanych odsetek od należności głównej. Sąd Okręgowy wskazał elementy (rodzaje opłat), które mogą składać się na ogólne zadłużenie powodów (ich strukturę zadłużenia), wziął pod uwagę fakt potwierdzenia nieuiszczenia opłat przez samych pozwanych i stwierdził, że powodowa Spółdzielnia (na podstawie przedstawionych dokumentów, w tym Statutu) udowodniła co do zasady istnienie zadłużenia pozwanych we wskazanym okresie (art. 6 k.c.). Czym innym jest natomiast kwestia odpowiedniego wykazania rozmiaru zadłużenia pozwanych. W tym zakresie ciężar dowodu obciąża także Spółdzielnię. Skarżąca nie kwestionuje tego, że ciężar ten nie został ostatecznie przesunięty na pozwanych, skoro jednak nie podważa stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którym wnioski pozwanych o prolongowanie

zadłużenia (w okresie objętym pozwem) nie mogły być kwalifikowane jako uznanie wysokości roszczenia powodowej Spółdzielni z racji stanowczego stanowiska pozwanych wyrażonym w sprzeciwie od nakazu zapłaty (s. 3-4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Oznacza to możliwość odpowiedniego weryfikowania przez Sąd meriti przedstawionych przez Spółdzielnię dowodów przy uwzględnieniu ustaleń faktycznych dotyczących, np. stanu technicznego urządzeń pomiarowych, sposobu kalkulacji poszczególnych opłat eksploatacyjnych, sposobów rozliczania przez Spółdzielnię (zarachowywania przez nią) dokonywanych przez pozwanych większych wpłat jednorazowych (w lutym 2007 i w maju 2008 r.), a także rozliczania stwierdzonych nadpłat za wodę ciepłą i zimną (w grudniu 2007).

Należy stwierdzić, że wspomniana, bardzo szczegółowa weryfikacja została jednak dokonana przez Sąd drugiej instancji jako Sąd meriti przy założeniu, że powodową Spółdzielnię obciąża także dowód wysokości dochodzonego roszczenia nie tylko w znaczeniu jego ogólnego rozmiaru, ale i w odniesieniu do poszczególnych opłat eksploatacyjnych objętych pozwem w spornym okresie. Nawet jeżeli stwierdzi się, że przyjęcie przyznania przez Spółdzielnię faktu nieprawidłowego funkcjonowania liczników w mieszkaniu pozwanych do czasu zamontowania nowych urządzeń pomiarowych w końcu grudnia 2009 r. było jednak przedwcześnie (bo oparte na niedostatecznym materiale dowodowym; s. 4-5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to ewentualne naruszenie art. 230 k.p.c. nie stanowiło jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, kwalifikowanego naruszenia tego przepisu w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. Tymczasem tylko takie naruszenie przepisów prawa materialnego lub procesowego może stanowić przesłankę wydania rozstrzygnięcia prejudycjalnego na podstawie art. 424¹¹ § 2 k.p.c.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę z racji braku podstaw do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem.

jw

kc